

sażenie i dochody. **III. Miejsca kultu Bożego i zabudowania parafialne.** 1. Kościół parafialny. 2. Krzyże, figury i kapliczki. 3. Cmentarze. 4. Plebania i inne budynki. **IV. Duszpasterze i ich współpracownicy.** 1. Proboszczowie. 2. Wikariusze. 3. Powołania. 4. Służba kościelna. **V. Duszpasterstwo.** 1. Służba Boża. 2. Sakramenty i sakramentalia. 3. Nauczanie. **VI. Nadzwyczajne formy duszpasterstwa parafialnego.** 1. Wizytacje. 2. Pielgrzymki. 3. Peregrynacje obrazów. 4. Uroczystości okolicznościowe. **VII. Zaangażowanie społeczno-religijne wiernych.** 1. Bractwa i stowarzyszenia kościelne. 2. Działalność charytatywna. 3. Aktywność religijno-kulturalna. **VIII. Instytucje na terenie parafii.** 1. Szkoła. 2. Szpital. 3. Kancelaria i archiwum parafialne.

Ks. Marcin Nabożny

AGNIESZKA SKRZYPEK SBDNP, *Służebniczki Dębickie w diecezji tarnowskiej w latach 1891-1989*. Promotor: ks. prof. dr hab. Stanisław Wilk. Recenzenci: ks. dr hab. Jan Pietrzykowski, prof. UKSW, ks. prof. dr hab. Anzelm Weiss

W badaniach nad dziejami zgromadzeń zakonnych kwestie związane z Kościołem partykularnym, jakim jest diecezja, są uwzględniane w mniejszym stopniu. Wydaje się jednak, że przedstawienie posługi zgromadzenia zakonnego w szerszym kontekście pozwala lepiej poznać jego dzieje i pełniej ukazać jego działalność oraz funkcjonowanie we wspólnocie Kościoła. W takiej perspektywie przedstawiono zagadnienia poruszane w tej pracy.

Zamiarem autorki było ukazanie, przez pryzmat Kościoła tarnowskiego, całości kształtu posługi Zgromadzenia, w kontekście zmieniających się w czasie warunkowań społecznych. Ramy chronologiczne rozprawy obejmują lata 1891-1989. Dolną cezurę wyznacza data powstania Zgromadzenia Służebniczek Dębickich, w tym roku bowiem zakończył się, rozpoczęty rok wcześniej, proces uzyskania autonomii przez Służebniczki Dębickie, usankcjonowany formalnie wyborem pierwszej przełożonej generalnej nowego Zgromadzenia, matki Marii Filipiak. Związek Służebniczek Dębickich z Kościołem tarnowskim wyrażał fakt ukonstytuowania się domu generalnego na terenie diecezji (1891). Górną

cezurę stanowi umowne zamknięcie okresu PRL-u. Jest to ponadto data XX Kapituły Generalnej, na której dokonano reorganizacji struktur Zgromadzenia.

W czasie prowadzonej kwerendy zrodziły się pytania o wpływ władz państwowych i kościelnych na wyodrębnienie się Służebniczek Dębickich, o przyczyny rozwoju nowego instytutu, o sposób odczytywania i realizacji charyzmatu Założyciela przez Służebniczki Dębickie w zmieniających się uwarunkowaniach społeczno-kulturowych, a także czy i jak środowisko diecezji wpływało na ich formację i kształtowało tożsamość Zgromadzenia.

Na tak sformułowane pytania starano się odpowiedzieć w dysertacji, złożonej z sześciu rozdziałów w układzie chronologiczno-rzeczowym. Przedstawiono w nich genezę Służebniczek Dębickich, charakteryzując środowisko Kościoła tarnowskiego, okoliczności przybycia służebniczek do Galicji i usamodzielnienia się domu dębickiego. Następnie omówiono kwestie organizacji i administracji instytutu, ukazując rozwój terytorialny i personalny Zgromadzenia w przestrzeni geograficznej diecezji oraz formację służebniczek we wszystkich wymiarach życia zakonnego. Najwięcej miejsca poświęcono na omówienie posługi sióstr, wynikającej bezpośrednio z charyzmatu, przede wszystkim w dziedzinie wychowania, edukacji najmłodszych oraz służby wobec najsłabszych: chorych i potrzebujących opieki. Dopełnieniem tego omówienia jest ukazanie zaangażowania Zgromadzenia na polu aktywności religijno-społecznej, które ma miejsce zarówno na płaszczyźnie społecznej, jak i eklezjalnej.

Przy opracowywaniu poszczególnych zagadnień korzystano głównie z materiałów archiwalnych. Podstawowe znaczenie miały materiały zgromadzone w zasobach Archiwum Diecezjalnego w Tarnowie oraz w Archiwum Głównym Służebniczek Dębickich w Dębicy. W zbiorach archiwum diecezjalnego najważniejszym zespołem, z którego korzystano, był zespół o nazwie Zgromadzenia Żeńskie, w którym znajdują się archiwalia Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Dębickich. Część dokumentów dotyczących sióstr służebniczek z końca XIX i początku XX w., takich jak: sprawozdania, sprawy majątkowe, fundacyjne czy różnego rodzaju prośby kierowane przez przełożone generalne do Konsystorza Biskupiego w Tarnowie, znajduje się w rozproszeniu w zespole o nazwie Akta Episcopalia Consistorii Tarnoviensis. Kwerendą archiwalną objęto materiały z lat 1880-1902. W zespole Akt Lokalnych, zawierającym akta parafialne, w aktach parafii Dębica, Nowy Sącz, Ocieka, Odporyszów, Okulice czy Tarnów odnaleziono interesujący materiał, będący uzupełnieniem dotychczasowych danych. W przypadku Ocieki archiwalia pomogły m.in. w weryfikacji fundatorów placówki. Dużą wartość dla przeprowadzanych badań

miały również materiały z zespołów Caritas Diecezji Tarnowskiej oraz Akta Szkolne.

Bardzo pomocne w przybliżeniu mało znanej dotąd działalności filantropijnej fundatorów dębickiego domu Karoliny i Karola hr. Raczyńskich okazały się archiwalia dotyczące testamentu fundatora. Ponadto opracowanie o. B.J. Wana, *Sanktuarium Matki Bożej Nieustającej Pomocy u Sióstr Karmelitanek Bosych we Lwowie i Kaliszu*, posłużyło w wyjaśnianiu kwestii sprowadzenia słuźebniczek z Poznańskiego do diecezji tarnowskiej. Dzięki niemu podjęto również dodatkową kwerendę w Archiwum Archidiecezjalnym w Poznaniu, gdzie w zbiorze Korespondencja kardynała Ledóchowskiego odnaleziono listy Karoliny hr. Raczyńskiej, które potwierdziły wcześniejsze przypuszczenia autorki na temat związków Raczyńskich z kardynałem.

Najważniejszy zespół w AGSD w Dębicy, wykorzystany w pracy, to zespół Akta kurii generalnej Zgromadzenia Sióstr Słuźebniczek BDNP, a w nim akta dwudziestu kapituł generalnych, listy programowe i listy okólne przełożonych generalnych od 1933 do 1989 r. oraz protokoły posiedzeń rady generalnej od roku 1905 do 1989. W poszukiwaniu informacji na temat poszczególnych domów wykorzystano Księgę otwarcia i zamknięcia domów oraz dokumentacje zlikwidowanych placówek, zawierającą teczki akt domu, kroniki domów, książki wizytacyjne (wprowadzone w Zgromadzeniu od połowy lat sześćdziesiątych), księgi pamiątkowe i zdjęcia.

Cennym i podstawowym materiałem do sporządzania różnego rodzaju statystyk były wykazy rzeczowe i statystyczne, katalogi zgromadzenia, kroniki, ponadto materiały i opracowania historyczne o Zgromadzeniu. Wiele informacji dostarczyły m.in. akta osobowe członkiń zarówno zmarłych, jak i tych, które opuściły Zgromadzenie, oraz księgi personalne, ponadto księgi nekrologiczne.

Poszukiwania kontynuowano także w archiwach domów zakonnych, m.in. słuźebniczek w Pleszewie, redemptorystów w Tuchowie czy filipinów w Tarnowie, w którym odnaleziono informacje na temat działalności sióstr w Przecławiu, najstarszej placówki w diecezji tarnowskiej. Przydatnym materiałem historycznym okazały się kroniki parafialne. W przypadku kronik parafialnych najstarszą, posiadającą zapisy o powstaniu placówki sióstr słuźebniczek, jest Kronika Parafii Tuchowskiej (p.w. św. Jakuba), prowadzona od roku 1873.

Kwerenda w archiwach państwowych, również zagranicznych, stanowiła uzupełnienie, a czasem potwierdzenie brakujących informacji. Niezwykle cenne okazało się Zeznanie Sabiny Bruk z Archiwum Instytutu Yad Vashem w Jerozolimie, zdobyte dzięki współpracy z oddziałem IPN w Rzeszowie. Jest to relacja Żydówki, która podczas okupacji została ukryta w habicie słuźebni-

czek w ochronie w Dominikowicach, przez członków AK, współpracujących z siostrami. Wynika z niej, że służebniczki prowadziły tajne nauczanie, a dom sióstr stanowił schronienie również dla polskiej inteligencji, wojskowych, członków AK poszukiwanych przez Niemców. Znajdował się tam także punkt składowania broni, którą w nocy przywożono w walizkach ukrytych pod sianem lub drzewem na wozach, skąd dalej była „transportowana pod habitami sióstr” najczęściej do Ciężkowic.

Badane i poznawane stopniowo fakty odsłaniają kolejne formy posługi służebniczek w okresie okupacji i czasach stalinizmu, które potwierdzają dokumenty z archiwów państwowych: Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Archiwum Narodowym w Krakowie i jego zamiejscowych oddziałach w Bochni i Nowym Sączu oraz Archiwum Państwowym w Rzeszowie.

Materiały zgromadzone w Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, przede wszystkim w oddziałach w Krakowie i w Rzeszowie, posłużyły do rekonstrukcji najnowszej historii Zgromadzenia, w świetle działań aparatu bezpieczeństwa wobec sióstr posługujących m.in. w szpitalach, domach opieki społecznej, instytucjach oświatowych. Na przykład w zasobie krakowskiego oddziału IPN korzystano z materiałów opatrzonych kryptonimem: „Czarni” czy „Pokutnice”. Materiał ten został uwzględniony w pracy tylko częściowo jako ilustracja wydarzeń. Wciąż stanowi jeszcze nieprzebadane przez autorkę do końca źródło.

W prezentowanej rozprawie, próbując odkryć na nowo drogę pokoleń służebniczek oraz inspiracji charyzmatycznej Edmunda Bojanowskiego, wysunięto następujące konkluzje i wnioski:

W latach osiemdziesiątych XIX w., chroniąc się przed wrogimi działaniami władz pruskich, do diecezji tarnowskiej przybyły kolejne służebniczki z Poznańskiego, które podjęły pracę w ochronkach ufundowanych przez Reyów i Raczyńskich. Zachowywały pierwotną regułę i podlegały władzy przełożonej generalnej E. Szkudłapskiej, rezydującej z powodu Kulturkampfu na Śląsku, oraz kardynałowi Ledóchowskiemu, który, jak się wydaje, podsunął Karolinie i Karolowi hr. Raczyńskim myśl sprowadzenia służebniczek z Wielkopolski do ich posiadłości galicyjskich.

Administracja austriacka prawdopodobnie traktowała służebniczki poznańskie jako należące do uznanego wcześniej przez rząd Zgromadzenia Służebniczek Starowiejskich. W podobny sposób, jak należy przypuszczać, odnosił się do działalności sióstr na terenie diecezji tarnowskiej jej ordynariusz bp J. Pukałski. Być może również protekcja Reyów i Raczyńskich ułatwiła służebniczkom poznańskim prowadzenie działalności na tym terenie.

Na początku lat dziewięćdziesiątych XIX w., na skutek proniemieckich działań biskupa wrocławskiego J. Koppa, m. Szkudłapska na wypadek rozdziału z galicyjskimi placówkami i utraty możliwości kontaktowania się poleciała siostram w Dębicy wybrać swoją zastępczynię dla domów w Galicji. W maju 1890 r. siostry wybrały s. Marię Filipiak. Po przyjęciu rezygnacji przełożonej generalnej matki Elżbiety biskup Kopp wydał oficjalne zarządzenie o odcięciu domów w zaborze pruskim od domów galicyjskich i ogłosił przeprowadzenie wyborów przełożonej generalnej. Na początku listopada 1890 r. nową przełożoną generalną dla domów na terenie Prus została m. Alojza Rimel, Ślązaczka. Kilka miesięcy później w maju 1891 r. w Dębicy odbyła się kapituła generalna siostr z domów galicyjskich, na której wybrano pierwszą przełożoną generalną nowej gałęzi Zgromadzenia, Służebniczek Dębickich, matkę M. Filipiak.

Decyzje, które ukształtowały autonomię Służebniczek Dębickich w 1891 r., jakkolwiek pod naciskiem władz pruskich i biskupa wrocławskiego, były podejmowane przez przełożoną generalną E. Szkudłapską w porozumieniu z komisarzem służebniczek poznańskich ks. A. Andrzejewiczem oraz komisarzem biskupim w Tarnowie, filipinem ks. A. Brzezińskim, przyjacielem Założyciela. Z tych względów możemy przypuszczać, że podejmowali wysiłki zmierzające do zachowania charyzmatu Zgromadzenia. Niemalą też rolę w zapewnieniu materialnej egzystencji siostr odegrali właściciele majątków ziemskich. Zaangażowanie się Służebniczek Dębickich nie tylko w wyznaczone charyzmatem posługi w ochronkach wśród dzieci, chorych i ubogich, ale także poprzez włączanie się w lokalne inicjatywy społeczne i eklezjalne, było przejawem rozeznawania znaków czasu przez Zgromadzenie.

Dużą rolę formacyjną odgrywało kultywowanie przez siostry tradycji Zgromadzenia, które pomogło im zachować własną tożsamość. W jej kształtowaniu środowisko Kościoła tarnowskiego odgrywało niebagatelną rolę poprzez biskupów, komisarzy, spowiedników czy kuratorów.

W świetle przeanalizowanych ipeenowskich materiałów archiwalnych możemy wnioskować, że Służebniczki Dębickie, realizując charyzmat wśród społeczności wiejskiej, w znacznym stopniu kształtowały religijność tego środowiska, określaną przez komunistów jako „fanatyzm”. Choć nie były „niebezpieczne” dla państwa, to stawały się niewygodne, „hamowały świadomość społeczną”, wzbudzały przez to „nieufność” do rządzących. Podczas gdy władze komunistyczne dążyły do ograniczania i wykorzeniania wszelkich katolickich form działalności w społeczeństwie, Zgromadzenie próbowało odpowiadać na propozycje pasterzy diecezji tarnowskiej i Kościoła w Polsce. W ten sposób kształtowano tożsamość katolicką i narodową, co niejako zadawał siostram słu-

żebniczkom ich charyzmat, odczytywany i na nowo realizowany w znakach czasu.

Treść pracy:

I. Geneza Zgromadzenia. 1. Charakterystyka Kościoła tarnowskiego. 2. Początki służebniczek w Galicji. 3. Usamodzielnienie nowej gałęzi służebniczek. **II. Podstawy prawne i organizacja.** 1. Starania o zatwierdzenie Zgromadzenia. 2. Władze centralne. 3. Zarząd na szczeblu lokalnym. **III. Rozwój terytorialny i liczebny.** 1. Sieć placówek. 2. Podstawy materialne. 3. Członkinie. **IV. Formacja ascetyczno-intelektualna.** 1. Etapy formacji podstawowej. 2. Formacja ustawiczna. 3. Kształcenie członkiń. **V. Obszary posługi.** 1. Wychowanie i oświata. 2. Służba chorym. 3. Działalność charytatywna. **VI. Zaangażowanie religijno-społeczne.** 1. Katechizacja i praca z młodzieżą. 2. Aktywność społeczno-kulturalna. 3. Wybrane inicjatywy eklezjalne w PRL-u.

Agnieszka Skrzypek SBDNP

MAGDALENA OLEKSIEWICZ, *Marcin Luter i jego dzieło w świetle polskiej historiografii XX wieku*. Promotor: ks. prof. dr hab. Jan Walkusz. Recenzenci: ks. prof. dr hab. Jan Perszon (UMK Toruń), ks. dr hab. Tomasz Moskal (KUL)

W ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat badania nad reformacją przestały skupiać się wyłącznie wokół sporów dogmatycznych, lecz z eksploracji naukowych nad tym etapem dziejów wyłoniły się nowe elementy, pewne akcenty zaś uległy przesunięciu. Pozwoliło to spojrzeć na XVI-wieczne wydarzenia jako na całość, co dzięki interdyscyplinarnej współpracy poszerzyło poprzednie ujęcia. Osadzenie reformacji w ramach historii świeckiej stało się od jakiegoś czasu nowym terenem badawczym, zaczęto traktować ją jako dużo szerszy ruch i zjawisko nie tylko religijne. Podobnie rzecz ma się w przypadku jednego z prekursorów tych wydarzeń, Marcina Lutera, wobec którego podjęto naukową refleksję nie tylko w kontekście doktrynalnym czy – uściślając – apologetycznym i polemicznym, lecz także historycznym, społecznym czy psychologicznym. O ile znane są publikacje autorów zagranicznych (niemiec-